



## Centrum Badań Opinii Społecznej

ul. ŻURAWIA 4 skr. pt. 24

00-955 WARSZAWA 15

SEKRETARIAT: 28-37-01 29-35-69

ZESPÓŁ REALIZACJI BADAŃ: 40-56-41

Telefon dyżurny 21 34-34

Telex: 816-436

BS/237/101/90

### KTO NAPRAWDĘ RZĄDZI W POLSCE? (2)

Analiza spontanicznych wypowiedzi respondentów CBOS

Warszawa, lipiec 1990 r.

W lipcowym sondażu przeglądowym<sup>1</sup> ponownie wróciliśmy do kwestii stereotypowego postrzegania sceny politycznej. Na pytanie: "Kto dzisiaj w Polsce, Pana(i) zdaniem, naprawdę rządzi?" respondenci w spontanicznych wypowiedziach wymieniali (dane w procentach):

"Solidarność"	33,5
Rząd	20,5
Lech Wałęsa	13,5
T.Mazowiecki	10,5
Brak ośrodka rządzenia - "Nikt nie rządzi"	9,9
Dawna nomenklatura	4,5
Kościół	4,3
Sejm	4,1
L.Balcerowicz	2,4
OKP	1,9
Senat	1,8
Komitety obywatelskie	1,4
Ludzie mający pieniądze	1,4
Żydzi	1,3
Prezydent W.Jaruzelski	0,9
Inni ministrowie	0,9
B.Geremek	0,5
Inne odpowiedzi	3,5
Brak opinii	15,1

Uwaga: Procenty nie sumują się do 100, ponieważ badani mogli podać więcej niż jeden ośrodek władzy.

Ankietowani częściej lokalizowali władzę w ciałach pozakonstytucyjnych, przede wszystkim w "Solidarności" niż w instytucjach legalnie, zgodnie

---

<sup>1</sup> Badanie "Aktualne problemy i wydarzenia (7)" przeprowadzono w dniach 12-15 lipca 1990 r. na reprezentatywnej 1481-osobowej próbie dorosłej ludności Polski.

z Konstytucją, ją sprawujących. Ośrodki władzy na ogół podawano bez uzasadnienia, a jeżeli dodawano własny komentarz, to był on najczęściej krytyczny. Negatywnie o władzy wypowiadali się zwłaszcza ci ankietowani, którzy twierdzili, że obecnie w Polsce nie istnieje ośrodek rządzenia, np.: "Nikt nie rządzi. Nie widać, żeby ktoś to robił, a tym którym się wydaje, że to robią, nic nie wychodzi"; "Senat? Rząd? - nie ma takiego, kto rządzi naprawdę"; "Każdy sobie rządzi w swoją stronę". Charakterystyczne były też wypowiedzi podkreślające dezorientację obywatela: "Naprawdę nie wiem - rząd kłóci się, a cierpi całe społeczeństwo".

Część badanych podkreślała niejednorodność ośrodka władzy: (rządzi) "...jeszcze «Solidarność», chociaż już bardzo podzielona"; "(...) Kościół po połowie z Solidarnością"; "Solidarność i stara nomenklatura - pół na pół".

Respondenci postrzegający władzę Wałęsy nie byli zgodni co do jej zakresu. Jedni stwierdzali: "Rządzi Wałęsa albo takie prawo sobie usurpuje", inni z kolei "Wałęsa i już raczej nikt więcej", a jeszcze inni wymieniając organa władzy konstytucyjnej dodawali "i coś niecoś także Wałęsa".

Analizując odpowiedzi na identyczne pytanie o ośrodek rządzenia zadane w kwietniu br.<sup>2</sup>, odnotowaliśmy występowanie czterech stereotypów postrzegania władzy:

- władzę sprawują instytucje uprawnione do tego konstytucyjnie,
- rządzi "neopartia" - funkcję taką spełnia "Solidarność",
- rządzi elita, do której - zdaniem badanych - należą grupy społecznie uprzywilejowane,
- istnieje anarchia - brak jest ośrodka władzy.

W ramach tych stereotypów można również rozpatrywać obecnie analizowane odpowiedzi (tab. 1).

W obydwu badaniach co trzeci ankietowany utożsamiał władzę z organami konstytucyjnymi, w tym większość z rządem i premierem, a tylko znikomy procent - z Parlamentem i Prezydentem. Blisko połowa badanych

---

<sup>2</sup> Zob. "Kto rządzi w Polsce?" - raport CBOS, Warszawa, czerwiec 1990 r.

Tabela 1

w procentach

Rodzaj stereotypu	Reprezentanci ośrodka władzy	Wskazania respondentów według terminów badań:	
		IV '90	VII '90
Władza neopartii rządzącej	"Solidarność", L. Wałęsa, OKP, komitety obywatelskie	47,3	44,6
Władza organów konstytucyjnych	rząd, premier, Sejm i Senat, Prezydent	30,2	32,4
Władza grup uznawanych za społecznie uprzywilejowane	dawna nomenklatura, ludzie mający pieniądze, Żydzi, itp.	11,4	9,9
Anarchia - brak ośrodka władzy	nikt nie rządzi	8,7	9,8
Procenty nie sumują się do 100, ponieważ badani mogli podać więcej niż jeden ośrodek władzy.			

uznała za partię rządzącą "Solidarność" zinstytucjonalizowaną w związku zawodowym i strukturach z niego się wywodzących. Co dziesiąty respondent był przekonany o istnieniu grup uprzywilejowanych, należących do elity władzy i również co dziesiąty uważał, że w Polsce nie ma ośrodka rządzenia, panuje anarchia. Można zatem wnioskować o względnej trwałości stereotypów sytuowania władzy. Czy współwystępują one z określoną percepcją sceny politycznej? Problem ten rozpatrzemy, biorąc pod uwagę związki pomiędzy ocenami ogólnej sytuacji w Polsce, ocenami ośrodków władzy i przywódców politycznych oraz stosunkiem do planu Balcerowicza a wyżej wymienionymi stereotypami.

Związki pomiędzy ogólną oceną sytuacji w Polsce a stereotypami postrzegania władzy są przedstawione w tabeli 2.

Kierunek zmian zachodzących w Polsce jest częściej aprobowany niż negowany przez respondentów postrzegających "Solidarność" jako partię rządzącą, a także przez tych, którzy uważają, że naprawdę rządzą konstytucyjne organa władzy. Respondenci sytuujący w centrum grupy uprzywilejowane oraz ci, którzy postrzegają anarchię znacznie częściej wyrażają dezaprobatę wobec sytuacji w Polsce. Stosunkowo najwięcej osób niezadowolonych jest w grupie twierdzących, że nie istnieje ośrodek rządzenia.

Tabela 2

w procentach

Ocena sytuacji w Polsce	Stereotypy postrzegania władzy			
	neopartia	organa konstytucyjne	grupy uprzywilejowane	anarchia
Ocena kierunku zachodzących zmian				
- dobry	41,9	47,7	40,1	26,2
- zły	30,0	25,6	41,5	46,2
- brak opinii	28,1	26,7	18,4	27,6
Ocena sytuacji w ciągu ostatnich miesięcy				
- poprawiła się	20,9	23,4	19,7	13,0
- pogorszyła się	49,1	45,7	55,1	57,5
- nie zmieniła się	21,4	24,2	17,7	16,5
- brak opinii	8,6	6,7	7,5	13,0

Twierdzenie, że ogólnie sytuacja poprawiła lub nie zmieniła się, stosunkowo częściej niż pozostali podzielają ci badani, którzy w centrum władzy lokują instytucje do tego uprawnione konstytucyjnie. Zdaniem większości ankietowanych postrzegających anarchię względnie rządy grup uprzywilejowanych, sytuacja pogorszyła się.

Generalnie, respondenci sytuujący w centrum władzy organa państwowe oraz "Solidarność" są przychylniej nastawieni do zmian zachodzących w Polsce niż ci, którzy w ogóle negują jego istnienie lub doszukują się panowania elit władzy.

Związki pomiędzy ocenami organów władzy państwowej i osób sprawujących władzę a opiniami o tym, kto faktycznie władzę tę posiada przedstawiono w tabeli 3.

Większość respondentów postrzegających "Solidarność" jako partię rządzącą aprobuje zarazem jej działalność oraz pozytywnie ocenia przewodniczącego. Jednakże co czwarty ankietowany sytuujący ten związek zawodowy w centrum władzy jest nastawiony krytycznie zarówno do jego działalności,

Tabela 3

w procentach

Ocena ośrodków władzy i przywódców poli- tycznych	Stereotypy postrzegania władzy			
	neopartia	organa konsty- tucyjne	grupy u- przywi- leżowane	anarchia
Sejm				
aprobata	66,3	69,0	44,9	39,3
dezaprobata	23,2	18,8	44,2	38,6
brak opinii	10,5	12,2	10,9	22,1
Senat				
aprobata	63,4	68,0	51,7	41,3
dezaprobata	22,6	17,4	34,0	35,9
brak opinii	14,0	14,6	14,3	22,8
Rząd				
aprobata	61,5	66,7	45,6	36,1
dezaprobata	27,3	20,9	37,4	41,7
brak opinii	11,2	12,4	17,0	22,2
W. Jaruzelski				
aprobata	42,3	43,5	32,0	31,7
dezaprobata	38,5	36,8	49,0	40,7
brak opinii	19,2	19,7	19,0	27,6
T. Mazowiecki				
aprobata	81,3	83,9	71,5	63,4
dezaprobata	12,3	8,8	15,6	19,3
brak opinii	6,4	7,3	12,9	17,3
L. Balcerowicz				
aprobata	52,5	55,4	38,8	32,6
dezaprobata	33,9	28,2	42,2	53,5
brak opinii	13,6	16,4	19,0	13,9
L. Wałęsa				
aprobata	62,6	71,6	70,7	49,7
dezaprobata	24,8	16,4	17,7	34,4
brak opinii	12,6	12,0	11,6	15,9
"Solidarność"				
aprobata	56,4	64,3	54,4	37,9
dezaprobata	27,8	20,8	28,6	40,7
brak opinii	15,8	14,9	17,0	21,4

jak i samego L. Wałęsy. Stosunkowo więcej zwolenników niż osób niechętnych ma przewodniczący i związek wśród podzielających opinię, że w Polsce rządzi instytucje uprawnione do tego konstytucyjnie, a także wśród tych, którzy mówią o elicie władzy, najmniej zaś - wśród tych badanych, którzy widzą dokoła jedynie anarchię.

Działalność Parlamentu jest przychylnie oceniana przez większość respondentów mówiących o rządach neopartii oraz tych, którzy w centrum rządzenia sytuują organa władzy państwowej. Znacznie mniej zwolenników ma natomiast Sejm i Senat wśród tych osób, które lokują w tym centrum grupy uprzywilejowane oraz wśród negujących jego istnienie.

Rząd jest również aprobowany przez większość respondentów postrzegających "Solidarność" jako centrum władzy oraz przez 2/3 tych, którzy lokują tam organa władzy państwowej, a premier jest pozytywnie oceniany przez ponad 80% podzielających te opinie. Odsetek respondentów, którzy widzą w tym centrum grupy uprzywilejowane lub w ogóle negują jego istnienie, a zarazem aprobujących działalność rządu i premiera, jest dużo niższy.

Generalnie, działalność organów władzy państwowej jest częściej aprobowana przez respondentów sytuujących je lub "Solidarność" w centrum rządzenia niż przez tych, którzy negują jego istnienie lub lokują w nim grupy uprzywilejowane.

Wicepremier L. Balcerowicz jest częściej aprobowany przez respondentów identyfikujących centrum władzy z organami konstytucyjnymi lub "Solidarnością" niż przez tych, którzy twierdzą, że panuje anarchia lub rządzą grupy uprzywilejowane. Podobne tendencje obserwujemy wśród respondentów deklarujących poparcie lub brak poparcia dla planu Balcerowicza. Rozkład odpowiedzi na pytanie: "Jak określił(a)by Pan(i) swój stosunek do programu Balcerowicza?" jest przedstawiony w tabeli 4.

Tabela 4

w procentach

Stosunek do planu Balcerowicza	Stereotypy postrzegania władzy			
	neopartia	organa konstytucyjne	grupy uprzywilejowane	anarchia
Poparcie	30,8	34,2	25,7	16,4
Brak poparcia	23,7	21,5	32,4	32,2
Brak opinii	45,5	44,3	41,9	51,4

Percepcja sceny politycznej jest więc wyraźnie powiązana ze stereotypami postrzegania władzy. Wśród tych, którzy widzą w jej centrum "Solidarność"

lub konstytucyjne organa władzy więcej jest osób pozytywnie oceniających sytuację w Polsce i aprobujących działalność ośrodków politycznych wraz z ich przywódcami oraz nastawionych pozytywnie do programu gospodarczego rządu. Natomiast ci respondenci, którzy sytuują w centrum rządzenia grupy uprzywilejowane lub w ogóle negują jego istnienie, częściej negatywnie oceniają kierunek zmian zachodzących w kraju, nie aprobują władz oraz krytycznie wypowiadają się o planie Balcerowicza. Przy tym ci, którzy postrzegają elity władzy są często zwolennikami "Solidarności" i L.Wałęsy, natomiast widzący anarchię - deklarują przeważnie niechęć do samego związku i jego przywódcy.

Sposób postrzegania sceny politycznej z jej centrum rządzenia utożsamianym z "Solidarnością" lub organami władzy państwowej jest niezależny od charakterystyki społecznej badanych.

Respondenci sytuujący w centrum rządzenia grupy uprzywilejowane, to częściej mężczyźni, osoby w wieku 30-45 lat, badani z wykształceniem podstawowym, mieszkańcy wsi. Respondenci twierdzący, że panuje anarchia, również częściej mieszkają na wsi i mają wykształcenie podstawowe (tab. 5).

Tabela 5

w procentach

Cechy społeczno-demograficzne	Stereotypy postrzegania władzy			
	neopartia	organa konstytucyjne	grupy uprzywilejowane	anarchia
Płeć:				
mężczyźni	53,6	53,1	66,2	50,0
kobiety	46,4	46,9	33,8	50,0
Wiek:				
do 30	16,1	15,4	8,1	10,3
30-45	39,4	38,5	46,6	43,2
45-60	26,3	25,2	25,0	24,7
powyżej 60 lat	18,2	20,8	20,3	21,9
Wykształcenie:				
podstawowe	56,7	53,1	60,8	73,8
średnie	34,7	35,4	32,4	21,4
wyższe	8,7	11,5	6,8	4,8
Miejsce zamieszkania:				
wieś	37,8	33,4	45,3	44,5
miasto	62,2	66,6	54,7	55,5



Rozpowszechnione w naszym społeczeństwie stereotypy władzy, to z jednej strony identyfikowanie jej z partią rządzącą bądź z rządem i premierem, z drugiej zaś - z grupami interesu, elitami, koteriami, itp. Opinie te wydają się być względnie trwałe oraz powiązane z określonymi ocenami głównych aktorów sceny politycznej: pozytywnymi - jeżeli postrzega się w nich władzę, nieprzychylnymi - w przypadku, gdy należy ona do kogoś innego.

Podjęmowane przez różne gremia próby racjonalizacji reguł gry politycznej, nie trafiają więc do przekonania większości obywateli, a Parlament i Prezydent wciąż nie są utożsamiani z władzą. W tej sytuacji spory nad zakresem władzy prezydenckiej w systemie demokracji parlamentarnej mogą być w świadomości potocznej odbierane jako czysto abstrakcyjne i zrozumiałe jedynie w płaszczyźnie rozgrywek personalnych.